

Sygnatura akt XI C 1655/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Paulina Warzel – Mikowska

Protokolant:

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 sierpnia 2015 r. we W.

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) S. A. z siedzibą w S. (następcy prawnemu (...) S.A. z siedzibą w S.)

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S. A. z siedzibą w S. na rzecz powódki J. S. kwotę 2.858,52 zł (dwa tysiące osiemset pięćdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt dwa grosze) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13.09.2013r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 760 zł (siedemset sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XI C 1655/14

UZASADNIENIE

Powódka J. S., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w S., którego następcą prawnym jest (...) S. A. z siedzibą w S. kwoty 2.858,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13.09.2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Z uzasadnienia pozwu wynika, że powódka nabyła na mocy umowy przelewu od E. H. wierzytelność o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego jakie przysługiwały jej wobec strony pozwanej, która odpowiadała z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawcy kolizji. Powódka wskazała, że strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego uznała swoją odpowiedzialność, lecz dokonała weryfikacji stawki dobowej czynszu, obniżając ją do kwoty 153,75 zł oraz uznała za zasadny okres 6 dni wynajmu pojazdu zastępczego. Strona pozwana wypłaciła odszkodowanie w łącznej kwocie 922,50 zł, do zapłaty z faktury VAT nr (...) pozostało 2.858,52 zł. Uzasadniając żądanie odsetek od dnia 13.09.2013r., powódka wskazała, że są należne od dnia następującego po dniu wydania decyzji, albowiem już w tym dniu nic nie stało na przeszkodzie, aby wypłacić odszkodowanie.

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania. Przyznała, iż nie kwestionuje zasadności samego faktu wynajmu pojazdu zastępczego, a jedynie wysokość okresu najmu pojazdu zastępczego oraz dobowej stawki najmu. Wskazała, że za typowy, a zatem wystarczający okres najmu uznała 6 dni tj. 1 dzień oczekiwania na dodatkowe oględziny, 3 dni technologicznej naprawy oraz 2 dni organizacyjne. Strona pozwana dokonała obniżenia stawki dobowej za najem pojazdu zastępczego do kwoty 153,75 zł brutto odpowiadającej wysokości średniej stawki wynajmu przez firmy świadczące ogólnopolskie usługi wynajmu pojazdów. Podniosła, że odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki za najem pojazdu zastępczego, jak również, że obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody. Zarzuciła, że poszkodowana nie dołożyła należytej staranności w

wyborze firmy świadczącej usługę najmu pojazdu zastępczego. Poszkodowana miała możliwość najęcia pojazdu za stawkę niższą niż stawka powódki. Nadto strona pozwana zakwestionowała zasadność roszczenia o zwrot kosztów podstawienia i odbioru pojazdu, wskazując, że przyczyniły się one do nadmiernego i niezasadnego zwiększenia szkody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 29 sierpnia 2013r. nabyła od E. H. wierzytelność w zakresie kosztów wynajmu pojazdu zastępczego objętych fakturą VAT (...).

Koszt wynajmu za 11 dni wyniósł 2.976,60 zł brutto, koszt podstawienia auta do klienta wyniósł 706,02 zł brutto, koszt odbioru auta od klienta poza godzinami pracy wyniósł 98,40 zł brutto. Z czego strona pozwana dobrowolnie wypłaciła kwotę 922,50 zł brutto (niedopłata wyniosła 2.858,52 zł). Przyznanie odszkodowania w takiej wysokości wynikało z obniżenia dziennej stawki wynajmu z kwoty 270,60 zł do kwoty 153,75 zł oraz uznania za zasadne wynajmu pojazdu zastępczego przez 6 dni.

Dowód:

- faktura VAT – k. 10,
- umowa cesji – k. 14
- umowa najmu samochodu zastępczego – k. 9,
- pismo z dnia 12.09.2013r. – k. 11 – 12,
- potwierdzenie przelewu – k. 13,

W dniu 20 lipca 2013r. samochód marki J., model C., nr rej. (...) został przyjęty do zakładu (...) sp. z o.o. W okresie od 19 sierpnia 2013r. do dnia 29 sierpnia 2013r. E. H. wynajęła od powódki samochód zastępczy marki F. (...), nr rej. (...). Wynajmem pojazdu zastępczego pozostawał w związku z uszkodzeniem pojazdu marki J., model C., nr rej. (...) w wyniku kolizji drogowej, której sprawca pozostawał ubezpieczony z tytułu OC u strony pozwanej.

E. H. była zatrudniona w miejscowości oddalonej od miejsca zamieszkania o około 17 km. Potrzebowała pojazdu zastępczego, żeby dojeżdżać do pracy. Jednocześnie była zatrudniona w dwóch miejscach, które były oddalone od siebie około 30 km i musiała się przemieszczać. Informacje o możliwości wynajmu pojazdu zastępczego E. H. uzyskała od swojego ubezpieczyciela. Pojazd zastępczy został E. H. w dniu 19 sierpnia 2013r. dostarczony do miejsca zamieszkania. Zwrot pojazdu nastąpił w dniu 29 sierpnia 2013r. o godzinie 18.30.

Dowód:

- zeznania świadka – k. 108,
- zaświadczenia (...) Sp. z o.o. – k. 7 – 8,
- umowa najmu samochodu zastępczego – k. 9,

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Niesporna w niniejszej sprawie była legitymacja bierna po stronie pozwanej i czynna po stronie powódki, jak też w świetle przedłożonych dokumentów nie budziła ona zastrzeżeń Sądu. Istota rozstrzygnięcia o spornych kwestiach sprowadzała się jedynie do ustalenia, czy wysokość poniesionych przez poszkodowaną kosztów związanych z wynajmem pojazdu zastępczego pozostawała w związku przyczynowym ze szkoda, za którą odpowiedzialność ponosi strona pozwana z tytułu umowy OC posiadacza pojazdu. Strona pozwana nie kwestionując samej zasadności

kwestionowała okres wynajmu pojazdu zastępczego, podważyła także wysokość zastosowanej stawki dokonując jej obniżenia.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów zaofiarowanych przez strony, których rzetelność i prawdziwość nie była kwestionowana, a także na zeznaniach świadka E. H., która zeznawała w ocenie Sądu wiarygodnie.

W niniejszej sprawie powódka nabyła uprawnienie przysługujące dotychczasowemu wierzycielowi tj. poszkodowanej w wyniku przelewu w rozumieniu art. 509 k.c. na nabywcę przechodzi bowiem ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I KKN 379/00, LEX nr 52661). Na podstawie art. 509 k.c. powódka uprawniona była zatem do dochodzenia od strony pozwanej spełnienia świadczenia w zakresie niewypłaconego odszkodowania należnego pierwotnym wierzycielom.

Art. 822 § 1 k.c. stanowi, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 2 k.c.). Zgodnie natomiast z art. 822 § 4, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Podobne uregulowanie zawiera art. 19 ust. 1 znajdującej zastosowanie w niniejszej sprawie ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Jak stanowi art. 34 ust. 1 cytowanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie zaś z art. 36 ust. 1 ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Niewątpliwie podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie winno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem, wyrządzającym szkodę. Powyższe jest realizacją dyspozycji zawartej w art. 361 § 2 k.c., w myśl którego naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz ewentualne korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Naprawienie szkody następuje natomiast według wyboru poszkodowanego bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.).

W ocenie Sądu nie może budzić wątpliwości, że wydatki związane z najmem auta zastępczego, są wydatkami pozostającymi w bezpośrednim związku ze zdarzeniem szkodowym, o jakim mowa w art. 361 § 2 k.c. Sporna jest tylko ich wysokość, w odniesieniu do zastosowanych stawek oraz okresu wynajmu samochodu zastępczego.

Sąd uznał, że nie ma podstaw do tego, by z wykorzystaniem wiedzy specjalnej analizować stawki najmu przeciętne występujące na lokalnym rynku. Byłyby być może podstawy do tego, gdyby istniała podstawa prawna do przypisania poszkodowanej obowiązku dokonania przed zleceniem wykonania tego rodzaju prostych co do zasady usług analizy rynku lokalnego w zakresie cen tych usług, obejmujących wykorzystanie wiedzy specjalnej. Próba obciążania poszkodowanej takimi obowiązkami byłaby jednak kompletnie pozbawiona podstawy prawnej.

Dla oceny, czy konkretne ekonomiczne konsekwencje decyzji poszkodowanego wynikających z faktu doznania szkody – tu uszkodzenia auta – pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym, należy i wystarczy udzielić odpowiedzi na pytanie, czy w danej sytuacji konkretne decyzje poszkodowanego można, czy też nie sposób uznać za racjonalne. Niewątpliwie przy tym nie da się zakwestionować, że wynajęcie pojazdu zastępczego,

należy uznać za typowe i powszechne konsekwencje zdarzeń szkodzących w postaci kolizji drogowych. Zatem, to na stronie pozwanej ciąży w myśl art. 6 k.c. wykazanie, że in concreto takie działania wykraczały poza granice normalnego następstwa przyczynowego.

Poszkodowany nie ma obowiązku wiedzieć, w dynamicznej sytuacji bezpośrednio po uszkodzeniu należącego do niego pojazdu, ile powinno kosztować wynajęcie pojazdu zastępczego ani nie ma obowiązku orientować się w rynku najmu pojazdów. Już całkowitym nieporozumieniem byłoby zaś akceptowanie tezy, że poszkodowany będzie samodzielnie zobowiązany ustalić, jakie są przeciętne stawki za takie usługi i nie zapłacić lub nie zobowiązywać się do zapłaty większych niż przeciętne kwoty, ale w toku procesu wykazanie, że te przeciętne kwoty są takie a nie inne, wymaga wiedzy specjalistycznej, jaką może mieć tylko rzeczoznawca motoryzacyjny. Poszkodowany podejmując decyzję, gdzie pozostawi uszkodzone auto, nie ma obowiązku zlecać opinii rzeczoznawcy w tej mierze.

W orzecznictwie przyjmuje się, że poniesienie przez poszkodowanego kosztów najmu pojazdu zastępczego wobec pozbawienia możliwości korzystania z samochodu uszkodzonego na skutek wypadku spowodowanego przez innego uczestnika ruchu pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę wypadkiem komunikacyjnym i stanowi szkodę w rozumieniu art. 361 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1916/00). Podkreśla się, że utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową, a normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego w sytuacji jego uszkodzenia lub zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty najmu pojazdu zastępczego, które były konieczne, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Odszkodowanie obejmuje zatem również koszty najmu pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie naprawy samochodu uszkodzonego.

W wyroku z dnia 8 września 2004 r. (IV CK 672/03) Sąd Najwyższy wskazał, że postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych potrzebnych do czasowego używania zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym jednak zastrzeżeniem, że tylko za okres między dniem zniszczenia a dniem, w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania. Z kolei w uchwale z dnia 22 listopada 2013 r. (III CZP 76/13, Biul. SN 2013/11/13-14) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna (tzw. szkoda całkowita).

W uchwale z dnia 17 listopada 2011 r. (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28) Sąd Najwyższy wskazał wyraźnie, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej. Ze stanowiska orzecznictwa wynika zatem, że poniesienie przez poszkodowanego kosztów najmu pojazdu zastępczego wobec pozbawienia możliwości korzystania z samochodu uszkodzonego na skutek wypadku spowodowanego przez innego uczestnika ruchu pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę wypadkiem komunikacyjnym i stanowi szkodę.

Co do wysokości stawki za dobę najmu pojazdu zastępczego, która była kwestionowana przez stronę pozwaną. Po analizie materiału dowodowego pozwalającego na rozeznanie cen obowiązujących na rynku (...), Sąd pozostał w przekonaniu, że stawka za dobę najmu pojazdu zastępczego w wysokości 220 zł netto, zastosowana w przedmiotowej sprawie nie odbiegała w sposób rażąco od tych ogólnie obowiązujących. Sąd miał również przy tym na uwadze fakt,

iż ceny najmu stosowane w podanych przez stronę pozwaną innych wypożyczalniach za dobę najmu nie uwzględniają opłat dodatkowych, takich jak: obowiązkowe opłaty przygotowawcze, opłaty dodatkowe za podstawienie/zwrot samochodu, opłat za zniesienie opłaty za ewentualną szkodę, czy też opłaty za każdy dodatkowy kilometr, w przypadku wynajmu z opcją bez limitu (przy czym zwykle stawka za wynajem z opcją bez limitu jest wyższa). Jednocześnie podkreślić wypada, iż od poszkodowanego należy wymagać jedynie, aby przy wyborze oferty najmu pojazdu zastępczego kierował się rozsądkiem i wybrał ofertę, która nie jest wyraźnie droższa od innych.

W świetle ugruntowanej linii orzecznictwa przyjmuje się, że nie można wymagać od poszkodowanego poszukiwania czy to zakładu naprawczego świadczącego usługi naprawy najtaniej czy też odpowiednio podmiotu, który oferuje najtańsze usługi najmu pojazdów. Sąd Najwyższy analizując zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę w postaci braku możliwości korzystania z uszkodzonego samochodu, wyraził nawet dalej idące stanowisko, wskazując, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna tzw. szkoda całkowita (por. uchwała z dnia 22 listopada 2013 r., OSNC 2014/9/8). Wskazano przy tym, że niemożność korzystania z pojazdu mechanicznego jako składnika majątkowego niewątpliwie stanowi źródło szkody o charakterze niemajątkowym, polegającej na dyskomforcie spowodowanym niedogodnościami posiadacza pojazdu wynikającymi z niemożliwości korzystania z tego składnika majątkowego. Ponadto niemożność korzystania z pojazdu może być źródłem szkody o charakterze majątkowym wtedy, gdy spowoduje wydatki posiadacza uszkodzonego lub zniszczonego pojazdu na najem pojazdu zastępczego, stratę bowiem w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. stanowią wydatki, które służą ograniczeniu negatywnych następstw doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia bądź zniszczenia rzeczy.

Podkreślić należy, że strona pozwana w toku postępowania nie przedstawiła dowodu na okoliczności przeciwne. Brak było dowodu aby ubezpieczyciel współpracował z poszkodowaną przedstawiając informacje dotyczące tego, gdzie i za jaką kwotę może wynająć adekwatny do jego potrzeb pojazd zastępczy oraz jakie są warunki najmu pojazdu. Wręcz przeciwnie świadek E. H. na rozprawie w dniu 12 sierpnia 2015r. zeznała, że jest z poza W., od swojego ubezpieczyciela uzyskała informację, gdzie można wynająć samochód. Ponadto poszkodowana nie korzystała z samochodu zastępczego przez cały okres naprawy tj. od dnia 20 lipca 2013r., a jedynie od 19 sierpnia 2013r., więc w żadnym wypadku nie można zarzucić jej, że swoim działaniem zwiększyła szkodę. Nie można więc uznać, że poszkodowana wybrała ofertę najdroższą, nie współdziałając w nie powiększaniu szkody.

W ocenie Sądu za uzasadnione należy uznać także żądanie zapłaty obejmujące kwotę 706,02 zł z tytułu kosztu podstawienia auta do klienta oraz kwotę 98,40 zł z tytułu kosztu odbioru auta od klienta poza godzinami pracy. Nie ulega wątpliwości, że tej kategorii prace są elementem wykonania usługi wynajmu auta. Byłoby rażącą naiwnością sądzić, że w przypadku innych wykonawców najmu aut koszty podobnych usług, którzy nie wyodrębniają kosztów takich jako odrębnej pozycji w fakturze, nie są wliczane jako składnik ceny wykonanej usługi. Powódka wyodrębnia ten element w fakturze. Niewątpliwie skoro poszkodowany musi w jakiś sposób zorganizować sobie pojazd zastępczy na czas naprawy i nie ma wątpliwości, że powódka dostarczyła poszkodowanej pojazd zastępczy do jej miejsca zamieszkania i umożliwiła jego zwrot poza godzinami pracy to postępowanie powódki polegające na odrębnym ujęciu w kosztach do których poniesienia zobowiązuje się poszkodowany, kosztów tego rodzaju usług prowadzi do bardziej czytelnego określenia, za co ma zapłacić poszkodowany. Nie sposób w ocenie Sądu zaprzeczyć, że koszty tych prac, obojętnie, czy wyszczególnione, czy też ujęte de facto w cenie innych usług, są w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą w rozumieniu art. 361 k.c.

Konkludując – w świetle powyższego koszty do poniesienia których zobowiązała się poszkodowana z tytułu podstawienia auta do klienta oraz odbioru auta od klienta poza godzinami pracy, co do zasady muszą być uznane za podlegające refundacji, a co do wysokości zostały wykazane przez powódkę dowodami z dokumentów prywatnych.

Jeśli strona pozwana twierdziła co innego, stosownie do art. 6 k.c. winna była oferować stosowne dowody. Skoro tego nie uczyniła, zasądzeniu podlegały w całości wszystkie kwoty z przedłożonej przez powódkę faktury.

Odnosząc się do zarzutu stawianego przez stronę pozwaną, że zawyżony był czas naprawy uszkodzonego pojazdu trwający 11 dni, Sąd stwierdził, że zarzut ten był bezzasadny. Biorąc pod uwagę fakt, że w przedmiotowej sprawie rzeczywista naprawa uszkodzonego pojazdu trwała 41 dni, w związku z tym przez taki okres uszkodzona zmuszona była do korzystania z pojazdu zastępczego, (korzystała z samochodu zastępczego jedynie przez 11 dni), to zasadnym było obciążenie strony pozwanej kosztami za 11 dni najmu pojazdu. Ponadto powódka, która świadczyła usługę wynajmu samochodu, stosując obowiązujące u niej stawki, wystawiła uszkodzonej fakturę VAT na kwotę 3.781,02 zł. Koszt ten był zatem rzeczywistym kosztem, który uszkodzona była zobowiązana ponieść.

Sąd, biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe, istniejące realia na rynku warsztatów naprawczych oraz zachodzące okoliczności w wielu podobnych sprawach uznał, że proces naprawy samochodu jest procesem wymagającym odpowiedniego czasu i częstokroć trzeba liczyć się z koniecznym okresem oczekiwania i na rozpoczęcie samej naprawy pojazdu przez warsztat samochodowy, jak również na pozyskanie wymaganych części, które w zdecydowanej większości przypadków wymagają zamówienia, dostarczenia i dopiero zamontowania w pojeździe. Ponadto proces naprawy samochodu należy rozpatrywać w sposób indywidualny, uzależniony od rodzaju uszkodzeń, dostępności potrzebnych części oraz czasem jakim dysponują zakłady naprawcze oraz szybkością ich pracy. Jeżeli więc w danych realiach rynkowych dokonano naprawy w określonym czasie, w którym uszkodzony pozbawiony był możliwości korzystania z pojazdu uszkodzonego, to ten właśnie czas oceniać należy jako realny czas potrzebny do usunięcia szkody i konsekwencje finansowe pozbawienia możliwości korzystania z pojazdu w postaci kosztów zapewnienia sobie możliwości korzystania z analogicznego pojazdu w tym czasie są oczywistą szkodą pozostającą w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem za które odpowiada strona pozwana. W ocenie Sądu, realia rynkowe wpływające na długość trwania naprawy uszkodzonego samochodu mieszczą się w pojęciu ryzyka, które ponosi strona pozwana prowadząc działalność ubezpieczeniową.

Oddaleniu podlegał więc wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalenia technologicznego czasu naprawy pojazdu. Okoliczność ta w ocenie Sądu była zbędna do poczynienia ustaleń w tej mierze. Argumentacja podawana w tym zakresie przez stronę pozwaną jest, w ocenie Sądu, nieadekwatna do realiów rynku oraz przedstawiająca sztuczne ustalenia dla potrzeb zminimalizowania kosztów zakładu ubezpieczeń.

Biorąc pod uwagę całość powyższych rozważań należało dojść do wniosku, że nie można zarzucić uszkodzonej, aby wynajęła samochód o lepszym standardzie niż pojazd uszkodzony, by wynajmowała pojazd przez okres dłuższy niż uzasadniony realną potrzebą lub, by wynajęła samochód za stawkę czynszu o rażąco wysokiej wartości. Należało, że odszkodowanie należne powódce winno obejmować łączną kwotę 2.858,52 zł stanowiącą różnicę pomiędzy wysokością szkody wskazaną przez powódkę, a przyznanym w toku likwidacji szkody odszkodowaniem.

Roszczenie odsetkowe uwzględniono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152). Zgodnie z art. 14 ust. 1 powołanej jak i art. 817 k.c. strona pozwana zobowiązana była do zlikwidowania szkody i wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od daty zawiadomienia o wypadku. W pozwie powódka domagała się zasądzenia odsetek ustawowych od daty późniejszej tj. od dnia następującego po dniu wydania przez stronę pozwaną pierwszej decyzji o przyznaniu odszkodowania (tj. 13.09.2013r.), a zatem w tym zakresie roszczenie odsetkowe podlegało zasądzeniu jako uzasadnione.

Z tych względów Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu ma podstawę w art. 98 k.p.c. Na zasądzoną kwotę składa się opłata sądowa od pozwu w kwocie 143 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.